

CZY DŁUŻNIK MOŻE ZATRZYMAĆ PŁATNOŚCI ZA FRACHT,
JEŻELI PRZEWOŹNIK NIE PRZESYŁA MU ORYGINAŁÓW
DOKUMENTÓW TRANSPORTU?

ZATRZYMANIE PŁATNOŚCI ZA FRACHT W NIEMCZECH

W branży transportowej niestety bardzo często można spotkać zleceniodawców o niskim morale płatniczym. Krótki okres przedawnienia oraz chęć zabezpieczenia własnej płynności finansowej stanowią pokusę do przeciągania bądź pozbawiania przewoźników zapłaty za pomocą szeregu trików, do jakich uciekają się dłużnicy. W szczególności chodzi tu o kwestię istnienia rzekomych należności wzajemnych, bądź o wątpliwe regulacje w zakresie wymagalności zapłaty, które mają na celu pozbawienie przewoźnika ciężko zapracowanego wynagrodzenia za de facto prawidłowo wykonaną usługę przewozu.

Już same zlecenia przewozu zawierają często-króć uregulowania dot. należności wzajemnych bądź terminów wymagalności, które nie przechodzą próby prawnej weryfikacji. Niekiedy na 10 klauzul zlecenia przewozowego nieskutecznych jest aż 8 bądź 9 z nich. Mimo to nie każdy przewoźnik decyduje się na konsekwentne egzekwowanie swoich należności przed sądem.

Nieskuteczne klauzule

Sądy zazwyczaj przyznają przewoźnikom rację, o ile powództwo zostało dobrze przygotowane. Jakie widoki na powodzenie mają jednak powództwa w sprawach, gdzie zleceniodawca odmawia zapłaty z uwagi na brak oryginalnych listów przewozowych?

Przedłożenie zleceniodawcy także oryginałów listów przewozowych jest - po pierwsze - zobowiązaniem zawartym w zleceniu przewozowym. Wynika ono z samego zlecenia. O szczegółach jego zawartości stanowią z reguły zapisy samego zlecenia bądź umowy ramowej, zawartej między stronami. Oczywiście, na uwzględnienie w powyższym zakresie zasługują tylko skuteczne klauzule umowne.

Sam list przewozowy ostatecznie nie zawiera żadnych swoistych regulacji dotyczących wymagalności, dlatego w tej kwestii konieczne jest odwołanie się do komplementarnego prawa krajowego. W prawie niemieckim kwestie wymagalności reguluje § 420 ust. 1 zdanie 1 kodeksu handlowego (HGB), zgodnie z którym wymagalność zachodzi, co do zasady, w chwili dostawy przewożonego ładunku. W orzecnictwie można znaleźć szereg wyroków, w których klauzule uzależniające wymagalność od przekazania oryginalnych listów przewozowych uznano za nieskuteczne. Jednak nawet w takich przypadkach uboczny obowiązek umowy do przedłożenia oryginałów nadal zachodzi. W tym zakresie zleceniodawcy wolno podnieść roszczenia odszkodowawcze w związku z nieprzedłożeniem oryginalnych dokumentów, aczkolwiek w praktyce takie roszczenia ze strony zleceniodawcy pojawiają się dość rzadko.

Są także wyroki, które wbrew powyższemu jak najbardziej uznają prawo zleceniodawcy do zatrzymania wynagrodzenia, przy czym jednak przedłożenie oryginałów listów przewozowych nie jest uznawane za cel sam w sobie, a uważane za istotne tylko w sytuacji istnienia szczególnego interesu prawnego po stronie zleceniodawcy w kwestii uzyskania oryginału. Takiego interesu brak w każdym razie w przypadku, gdy zleceniodawca sam otrzymał wynagrodzenie od nadawcy i nie grozi mu ryzyko dochodzenia roszczeń z tytułu braku oryginalnych listów przewozowych ze



strony jego własnych partnerów umownych czy też ryzyko innego uszczerbku.

Zła wiara zleceniodawcy

Jeśli jednak zleceniodawca uzależnia dokonanie zapłaty za przewóz od przedłożenia oryginału listu przewozowego, choć - w razie braku takiego oryginału - nie dozna żadnego uszczerbku, wówczas działa on w złej wierze. Dlatego, w przypadku sporu sądowego, będzie zobowiązany do najdokładniejszego przedstawienia i dowiedzenia rzekomo doznanych strat. W szczególności nie będzie mógł się przy tym powoływać na obawy natury ogólnej, gdyż w chwili rozstrzygnięcia postępowania sądowego wszystkie ewentualne niekorzyści, które nie zostały skonkretyzowane, w każdym wypadku zostaną objęte przedawnieniem.

Jeszcze bardziej jednoznaczna jest regulacja dotycząca innych dokumentów towarzyszących usłudze przewozu. I tak na przykład nieprzedłożenie dowodu ważenia, formularzy obiegowych lub innych dokumentów dodatkowych wystawianych przez odbiorcę nie może stanowić zarzutu braku wymagalności zapłaty, gdyż przewoźnik nie ma żadnego wpływu na wystawienie tych do-

kumentów. Zleceniodawca nie może zatem uzależniać zapłaty należności od wystąpienia czynności zależnych wyłącznie od osób trzecich. Jeśli zatem, przykładowo, zleceniodawca umówiłby się z nadawcą, by nie wystawiać przewoźnikowi dokumentów ważenia, mógłby wówczas w ten sposób samowolnie udaremnić wymagalność wynagrodzenia. Właśnie takim sytuacjom orzecznictwo stara się zapobiec.

W rezultacie przewoźnik powinien pamiętać o tym, by z należytą uwagą traktować wynikający z umowy obowiązek uboczny, polegający na przedkładaniu oryginalnych listów przewozowych. Pozwoli to na uniknięcie niepotrzebnych kłopotów. Zatrzymanie przez dłużnika zapłaty wynagrodzenia za wykonany przewóz z uzasadnieniem, że nie doszło do przedłożenia oryginałów, w większości przypadków nie wystarczy, by rzeczywiście skutecznie ją zatrzymać - podobnie jak nie pozwoli na to szereg nieskutecznych klauzul umownych uzależniających wymagalność od przekazania oryginalnych listów przewozowych. Aczkolwiek każdy przypadek wymaga indywidualnej analizy z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy.

Martin Pfnür



Autor artykułu
Martin Pfnür

jest adwokatem
niemieckiej Kancelarii
Balduin Pfnür & Partner,
Görlitz/Berlin.

BALDUIN • PFNÜR & PARTNER
Rechtsanwälte Steuerberater

JĘŚLI ZLECENIODAWCA UZALEŻNIA DOKONANIE ZAPŁATY ZA PRZEWÓZ OD PRZEDŁOŻENIA ORYGINAŁU LISTU PRZEWOSOWEGO, CHOĆ - W RAZIE BRAKU TAKIEGO ORYGINAŁU - NIE DOZNA ŻADNEGO USZCZERBKU, WÓWCZAS DZIAŁA ON W ZŁEJ WIERZE.

TWOJE OKNO NA ŚWIAT MOTORYZACJI

PIM

POLSKA IZBA MOTORYZACJI

Z NAMI BIZNES SIĘ KRĘCI

Jedyna publikacja, która szeroko prezentuje przedsiębiorców z branży motoryzacyjnej i stanowi kompendium wiedzy dla firm poszukujących informacji o konkretnych producentach i wybranych produktach. Katalog zawiera spis ok. 700 firm w podziale zarówno asortymentowym jak i alfabetycznym.

**EDYCJA 2016
JUŻ DOSTĘPNA!!**

Polska Izba Motoryzacji Consulting Sp. z o.o.
ul. Grażyny 15, 02-548 Warszawa
tel. 22 845-01-40, faks: 22 350-73-50
e-mail: katalog@pim.pl

